



Z FRANCJI

Nowa forma protestu przeciwko podatkom

PARYŻ PAP. Francję ogarnęła fala protestu przeciwko wysokim podatkom. Protestują przede wszystkim drobni kupcy i rzemieślnicy. W akcji protestacyjnej bierze udział około 20 tys. osób. Zastępowano w tym celu nową formę demonstracji, przylecia do właścicieli ciężarówek, którzy zapoczątkowali przeciwko wprowadzeniu zakazu przejazdu przez niektóre drogi. Wówczas to właściciele ciężarówek we własnych wozach i wynajętych autokarach zaczęli blokować główne drogi wodzące do Paryża, jadąc na tych trasach z szybkością 5 km na godzinę. Spowodowało to zakłócenie ruchu kołowego, a w niektórych miejscach całkowicie go wstrzymało.

Tę samą formę protestu obrali obecnie drobni kupcy i rzemieślnicy. W poniedziałek w wynajętych samochodach i autokarach zablokowali ruch kołowy w wielu miastach francuskich. W niektórych miastach doszło do starć z policją.

Wstępne rozmowy czterech mocarstw w Berlinie zach.

BERLIN PAP. W poniedziałek odbyły się w Berlinie zachodnim między przedstawicielami czterech wielkich mocarstw pierwsze techniczne rozmowy wstępne w sprawie czterosmocarskiej konferencji na szczycie ambasadorów, która ma się odbyć w ewangelickim Mieście Konferencji, dotyczącej problemu Berlina zachodniego, będzie miała być Rady Kontroli w Berlinie zachodnim.

Moskwa 1970 roku

MOSKWA PAP. Moskiewczanie otrzymali w tym roku 53 min. metrów kwadratowych powierzchni użytkowej — mieszkania nowo budowanych bloków będą znacznie wygodniejsze niż dotychczas — informuje przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Miejskiej Moskwy, Władimir Proszynski, na łamach tygodnika „Ogoniok”.

Stolica radziecka buduje się według nowego planu generalnego, którego realizacja przewidziana jest na dwadzieścia lat. Jedną z podstawowych zasad jest zachowanie obecnych granic miasta. Na miejscu niektórych domów wystraja kompleksy wielopiętrowych budynków.

Szybko postępuje rozbudowa metra. Jeśli poprzednio ożywiło rocznie średnio 5 km, to w najbliższych pięciu latach ożywi około 55 km podziemny magistrali.

Trwa modernizacja komunikacji autobusowej, trolejbusowej i tramwajowej. Budowany jest telewizyjny system kontroli ruchu oraz szereg innych nowoczesnych urządzeń, mających na celu usprawnienie transportu miejskiego.

JEDNĄ z atrakcji okresu przedświątecznego w Londynie jest doroczny konkurs na „WIELKANOCNY KAPELUSZ”, w którym prezentują swe pomysły adepci sztuki modniarskiej.

Na zdjęciu: londyńskie modeleki w „wielkanocnych kapeluszach”.

(CAF-UP)

Rada Ministrów powołała Uniwersytet Gdański

GDANSK PAP. Rada Ministrów podjęła uchwałę o powołaniu Uniwersytetu Gdańskiego. Uczelnia — jak poinformował na konferencji w KW PZPR w Gdańsku sekretarz KW Jerzy Hajer — zainauguruje swój pierwszy rok akademicki w październiku 1970 r. Jest to wspaniały prezent dla Ziemi Gdańskiej w przeddzień obchodów 25-rocznicy jej wyzwolenia.

DECYZJA TA, będąca spełnieniem postulatów najszybszych rzesz społeczeństwa Wybrzeża, zawartych w programie wyborczym WK PZPR w ub. r., stała się możliwa w wyniku wieloletniego procesu rozwoju i doskonalenia się gdańskiego środowiska uczelnianego; jest wyrazem uznania władz partyjnych i państwowych dla jego dorobku. Dotyczy to szczególnie Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej, których dorobek dydaktyczny, naukowy i kadrowy stał się główną przesłanką powołania uniwersytetu.

Uniwersytet Gdański składać się będzie z 6 wydziałów oraz Wyższego Studium Nauczycielskiego.

Z KIERUNKIEM gospodarki morskiej najsilniej związane będą dwa wydziały ekonomiczne — Przemysłu i Transportu — mające kształcić kadry i rozwijać badania dla floty morskiej, portów, okrętownictwa i handlu zagranicznego.

Wydział Biologii i Nauk o Ziemi rozwinięciem działalności w zakresie oceanografii, biologii, oceanologii. Wydział Prawno-Administracyjny.

Na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii na pierwszy plan wysuwa się matematyka, zwłaszcza stosowana, która w coraz większym stopniu decyduje o kształcie i nowoczesności gospodarki morskiej.

Doniosłą rolę spełniać będzie również Wydział Humanistyczny uni-

K

WTOREK, 24

MARCA

1970 ROKU

WYD. AB

26-IV-1945

WIECZNI ZIEMI SKADNASZ ROD

Kurier

szczęciński

Nr 70 (1946)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Gwałtowne zaostrezenie sytuacji w USA

Strajk pocztowców

- ◆ Nixon wzywa na pomoc wojsko
- ◆ Groźba strajku powszechnego

NOWY JORK PAP. W poniedziałek wieczorem po wielogodzinnej konferencji w Białym Domu z przywódcami Kongresu, doradcami i sekretarzem obrony, prezydent Nixon wygłosił krótkie przemówienie telewizyjne, w którym zapowiedział, że korzystając ze swych konstytucyjnych uprawnień, poleca armii i innym organizacjom militarnym, by podjęły w Nowym Jorku pracę strajkujących pocztowców.

PREZYDENT polecił, by w tych miejscowościach, gdzie strajk jest częściowy, wojsko i władze lokalne, m. in. sady, za pewniły pracującym pocztowcom bezpieczeństwo i swobodne wykonywanie pracy.

PREZYDENT zwrócił się do pracowników poczty z apelem, by przewartościowali strajk, który godzi w interesy państwa i społeczeństwa. Prezydent podkreślił, że uznaje fakt, iż płace pocztowców są zbyt niskie i zapewnił, że pertraktacje w sprawie podwyżki i poprawy warunków pracy zostaną podjęte natychmiast po przerwanie strajku, ale nie wcześniej.

Nixon zaapelował też do społeczeństwa, by poparło jego stanowisko i przyszło z pomocą administracji.

PIERWSZE komentarze pocztowców nowojorskich — donosi korespondent PAP red. S. Głabiński — są zdecydowanie przeciwne postanowieniom prezydenta. Pocztowcy twierdzą, że nie ulegną się wojska i nie przerwą strajku.

Stacje telewizyjne podały, że przywódcy centrali związkowej AFL-CIO gotowi są w ciągu najbliższych czterech dni ogłosić strajk powszechny dla poparcia pocztowców, jeśli postulaty tych ostatnich nie zostaną uwzględnione.

Sytuacja w USA uległa więc gwałtownemu zaostrezeniu i nie jest wykluczone, że pod koniec tygodnia w USA może wybuchnąć strajk powszechny. Warto dodać, że po raz ostatni wojsko użyte zostało w USA w celu złamania strajku za czasów rządu

Rumor tworzy nowy rząd włoski

RZYM PAP. W poniedziałek wieczorem dotychczasowy premier rządu włoskiego Mariano Rumor, 68-letni, ogłosił, że do dymisji przed 44 dniami zaważował prezydenta Giuseppe Saragata, że po 4-dniowych rozmowach wstępnych z przedstawicielami partii politycznych podejmie się misji utworzenia nowego rządu.

Prezydent powierzył oficjalnie Rumorowi misję utworzenia nowego gabinetu.

BICYKLEM DO AUSTRALII



30-letni Denis Wickham z Londynu wybiera się w podróż do Australii... bieklem. Odległość wynosi ponad 15 tysięcy kilometrów. (CAF-AP)

Przemysł na statkach jugosłowiańskich

BELGRAD PAP. Jeszcze nie uciechła afera w sprawie przemysłu papierosów na statku „Cavari” a już opinia publiczna została zainicjowana ujawnieniem podobnej afery. Na statku „Titov Veles” postanowiono przeprowadzić dochodzenie w sprawie kapitału oraz pierwszego oficera i radiotelegrafisty statku, podejrzanych o wykorzystywanie jednostki do nielegalnego handlu. Kupowali oni zagraniczne papierosy i sprzedawali je w Belgradzie.

Prokurator okręgowy w Dubrowniku ujawnił ostatnio dane o nielegalnym handlu zagranicznymi papierosami i napojami alkoholowymi w portach jugosłowiańskich. Jugosłowiańskie przedsiębiorstwa „Brodokomerc” (Rijeka), „Delma” (Split) i „Prehrana” (Ljubljana) zaopatrywały statki w nieograniczoną ilość towarów, za które płacono gotówką, a nie czekami — jak to przewidują przepisy. Przemysł na statkach jugosłowiańskich rozpoczynał się na szeroki skale od końca 1968 roku.

Marcinarze-przemysłowcy zarabiali rocznie w ten sposób do 70 000-80 000 dinarów. Prowadzone jest śledztwo przeciwko załogom wielu statków, których nazw na razie nie ujawniono.

Sportowy Renault

W OSTATNIM rajdzie Monte Carlo ekipa Renault nie odniosła większych sukcesów, niemniej wśród ekspertów utrzymuje się wysoka opinia o najnowszym samochodzie rajdowym tej firmy — Alpine S. Samochód ma 4-cylindrowy silnik o mocy 110 KM, 5-biegową skrzynię biegów, hamulce tarczowe na wszystkich kołach. Ciężar wozu wynosi 740 kg, a maksymalna szybkość — 215 km/godz.

Dziś

w numerze:

◆ Koniec pewnej epoki ◆ Szansa powrotu ◆ Obyczaje portowych miast ◆

ZE SPORTU

RPA wykluczona z Pucharu Davisa

RASISTOWSKA Republika Południowej Afryki została wykluczona z rozgrywek o Puchar Davisa na rok 1970. Nadzwyczajna Konferencja krajów biorących udział w pucharze Davisa, obradująca w Londynie, podjęła decyzję w tej sprawie. Rozpatrywana była także sprawa Rodezji. Tenże kraj mógł nadal uczestniczyć w Pucharze Davisa. Decyzja ta wzbudziła wiele zastrzeżeń.

Trener H. Łasak zadowolony

PRAWDZIWA turore zrobił podopieczni trenera Łasaka, w tegorocznym wyścigu kolarskim dookoła Algierii. W mieście praskim zamieszono wiele pochwał, pod adresem siódnicy „biało-czerwonych”. Trener Łasak podkreślił, że zwyciężyli drużynowi obydwu części Tour d'Algierie wykazali hart, ambicję i zwycięską formę: „Wysoko oceniam zwycięstwo naszych kolarzy nad NRD w drużynowej jeździe na czas i zgromadzenie największej liczby punktów w klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza przez Szwedzkiego oraz Hanuska w obydwu częściach wyścigu”.

W DNIACH od 25 do 30 marca piątki naszych reprezentantów: Górski, Stec, Matysiak, Stachura i Krzesiowski, weźmie udział w kolejnej imprezie — wyścigu o „Grand Prix Annaba”.

Hokejowe MŚ także 1972 roku

W SZTOKHOLMIE obraduje kongres międzynarodowej federacji hokejowej. Postanowiono, że także w 1972 r. rozegrane zostaną hokejowe mistrzostwa świata. Dotychczas w latach olimpijskich nie organizowano mistrzostw, przyznając medale za turnieje olimpijskie. Mistrzostwa świata w 1972 r. odbędą się 4 tygodnie po turnieju olimpijskim w Sapporo. Rozgrywkę grupy „A” przeprowadzą w Związku Radzieckim, natomiast grupy „B” i „C” nie mają jeszcze gospodarzy. Zdecydowano, że w 1973 r. mistrzostwa świata odbędą się w Związku Radzieckim, a w 1974 r. — w Finlandii. Jak wiadomo przyszłoroczne mistrzostwa zostaną rozegrane w Szwajcarii.



NA ZDJĘCIU: min. Jerzy Szopa, kpt. ż. w. Danuta Walas-Kobylińska, Stanisław Kociotek i starszy mechanik Marian Dąbrowski w przerwie obrad. CAF-Ukielewski-telefoto

IV Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców

W Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni rozpoczął się wczoraj IV Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców. Na obrady przybyli m. in.: członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW w Gdańsku St. Kociotek, minister Żeglug J. Szopa, wiceprzewodniczący CRZZ W. Tułodziecki, sekretarz CRZZ R. Pospieszyski. 227 delegatów reprezentuje ponad 120-tysięczną reszce ludzi morza.

REFERAT wprowadzający wygłosił przewodniczący ZG ZZMP M. Berezicki. Omówił on rozwój i dorobek gospodarki morskiej w minionym 25-leciu. Zakłady pracy branży morskiej nie tylko wykonywały zadania produkcyjne we wszystkich wskaźnikach, lecz znacznie je przekroczyły. Tylko w roku bieżącym flota handlowa przewiozła 18 mln ton towarów, tj. o 2 mln więcej niż zakładano, wszystkie porty przeładują łącznie 34 mln ton ładunków, przekraczając tym samym zadania o 8 mln ton. Stocznie remontowe zakłady poprawę wskaźnika skrócenia czasu postoju jednostek w remoncie o 30 proc., tymczasem i ten miernik zostanie znacznie przekroczony. Tak dobre wyniki uzyskały dzięki aktywnej postawie załóg przedsiębiorstw resortu żeglugi.

PO REFERACIE M. Berezickiego wywodziła się żywa dyskusja. Przedstawiciele floty, stoczni remontowych, dokarzy i rybaczy zgłosili wiele rzeczowych postulatów. Delegat PZM.

R. Jaworski podkreślił konieczność zacieśnienia więzów między załogami jednostek pływających i mieszkańcami portów oraz na usprawnienie połączenia z latem statków stojących na redzie. Przedstawiciele zarządów portów przedstawiali zrewidowanie dotychczasowych zasad tworzenia funduszy zakładowego. Na jego wielkość mają wpływ czynniki czasami niezależne od pracy portu: przedłużenia wskazywała reda — redy spowodowane les' brakiem mas towarowej lub nie podstatowaniem przez kolej odpowiedniej liczby wagonów.

Rybacki przedsiębiorstwa państwowych zwrócili uwagę na konieczność ustalenia górnej granicy czasu przebywania załóg w morzu — 120 dni. O dalszym pobytku na łowisku powinna zdecydować załoga.

IV ZJAZD ZZMP zbiega się z 25 rocznicą wyzwolenia Ziemi Zachodniej i Północnych. Dlatego w trakcie obrad wybrano delegację, która w imieniu uczestników zjazdu złożyła pod pomnikiem bohaterów Westerplatte wiązankę kwiatów. Delegacji wysłał list z pozdrowienia mł. I sekretarz KC PZPR W. Gomułka.

Jutro zjazd zakończy obrady, (awa)

TYDZIEŃ W SEJMIE

W NAJBLIŻSZYCH dniach należy oczekiwać zwołania przez Radę Państwa zwyczajnej, wiosennej sesji Sejmu. W myśl regulaminu Sejmu, winno to nastąpić nie później niż z dniem 1 kwietnia.

W MINIONYM tygodniu najważniejszym wydarzeniem w gmachu na Wiejskiej było niewątpliwie posiedzenie sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, poświęcone ocenie realizacji ustawy o ochronie powietrza atmosferycznego. Ochrona naturalnego środowiska czasu, a przede wszystkim wody i powietrza przed różnego rodzaju zanieczyszczeniami, z każdym rokiem staje się zagadnieniem coraz bardziej palącym — tak u nas, jak i we wszystkich uprzemysłowionych państwach świata.

Jak wynika z informacji, przedłożonej posłom przez ministra Zdrowia i Kultury Fizycznej J. Kostrzewskiego, w niektórych rejonach kraju, takich jak Śląsk oraz w wielu miastach przemysłowych, jak np. Opole czy Żyrardów, nateżenie zanieczyszczeń powietrza wielokrotnie przekracza dopuszczalne normy. Głównymi źródłami zanieczyszczeń są, obok zakładów przemysłowych samochody i parowozów oraz... mieszkania, a ściślej — ich systemy ogrzewcze i stosowane paliwa. Prowadzone od kilku lat na terenie Krakowa badania wykazały zależność chorób układu oddechowego od stopnia zanieczyszczenia powietrza, przy czym najbardziej zanieczyszczone okazały się rejonu śródmiejskie o dużym zagęszczeniu urządzeń komunikacyjnych i mieszkań opalanych węglem.

PREZES Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej Zbigniew Januszkowski poinformował, że w latach 1966—1970 nakłady na oczyszczanie powietrza wyniosły ok. 2,5 mld. zł, zaś plan na lata 1971—1975 zakłada ich wzrost o ok. 75 proc. Szybko rozwijające się przemysł będzie nie wątpliwie stwarzał coraz to nowe problemy. Aby ograniczyć zanieczyszczenie powietrza i przeciwdziałać jego skutkom, CUGW opracował wieloletni, kompleksowy program, wytyczający generalne kierunki działania w tej dziedzinie.

W koreferacie przedstawionym przez zespół poselski, który badał zagadnienie w terenie, stwierdza się m. in., że poczynione obserwacje upoważniają do stwierdzenia, iż sprawa ochrony powietrza stała się kwestią ogólną, dotarła do odpowiedzialnych organów państwa i pyłów, stwierdzono intensywną działalność profilaktyczną na rzecz ochrony zdrowia pracowników. Efekty tego są widoczne. Np. w woj. katowickim mimo szybkiego wzrostu produkcji nie notuje się zwiększonego opadu pyłów. Jest to rezultat wysiłków, podejmowanych przez zakłady przemysłowe oraz takich czynników, jak przechodzenie kolei z trakcji parowej na elektryczną.

SPRAWOZDAWCA

DELEGACJA gospodarcza CSRS w Warszawie

WARSZAWA PAP. W poniedziałek po południu przybyła do Warszawy na XII sesję Polsko-Czechosłowackiego Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej, delegacja Czechosłowacji z wicepremierem rządu CSRS Václavem Hulanem na czele.

Na lotnisku Okęcie delegację witali: wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Witold Trzampczyński, ministrowie, członkowie naszej delegacji.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WĘLSKIU:

m/s „Nimfa” z Francji i Irlandii z drobnicą,
s/s „Zielona Góra” z Danii pod balastem,
s/s „Wicerek” z Danii pod balastem,
m/s „Piotrków Trybunalski” z Danii pod balastem,
m/s „Kopalnia Wadowice” z Anglii białicą,
m/s „Jeleń” z Hiszpanii z solami potasowymi.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Dębina” do Hamburga via Gdynia z drobnicą,
m/s „Dolny Śląsk” ze Szwajcarią do Włoch z węglem,
s/s „Opole” do Danii z węglem,
s/s „Kolno” do Danii z węglem,
s/s „Tczew” do Danii z węglem,
s/s „Gniezno” do Danii z węglem.

W PORCIE:

WCZORAJ załoga portu uzyskała wysoki przeładunek — 60 572 t. Węgiel przeładowano 26 268 t, rudę 5 938 t, towarów masowych 4 583 t, zboża 2 281 t, drewna 1 534 t, drobnicę 9 970 t. DZIS RANO w porcie i na redzie przebywało 51 statków o łącznym tonażu ponad 108 tys. t. Tonażowi dominują statki z ładunkami surowców chemicznych. Znaczny ruch notuje się również w rejonie przeładunków węgla.

22-26 III 1970.

V SZCZECIŃSKI TYDZIEŃ TEATRALNY

Znakomity występ M. Kościółkowskiej

WYDARZENIEM artystycznym drugiego dnia Przeglądu Teatrów Zawodowych Małych Form był popis gry scenicznej znakomitej aktorki Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie — Marii Kościółkowskiej. Artystka wystąpiła w spektaklu St. Wyspiańskiego „Protesilas i Laodamia” w adaptacji i reżyserii Al. Mnianowskiej, scenografii St. Walczaka.

WYSTĘP ten poprzedził montaż słowno-muzyczny składający się z noweli Ilii Erenburga „Aktor” oraz ballad słynnego radzieckiego poety Bulata Okudżawy. Program zatytułowany „Aktor” prezentowali aktorzy Państwowego Teatru Polskiego w Bielsku — Jerzy Kozłowski i Andrzej Tyralewski. Wykonawcom towarzyszyła pianistka Krystyna Kwiatkówna.

Obejrzaliśmy też spektakl pt. „Nasz współczesny” w wykonaniu aktorów Państwowych Teatrów Dramatycznych w Szczecinie — Krystyny Bigelmajer, Jadwigi Lesiak, Cezariusza Chrapkiewicza, Bogdana Gierszanina, Jerzego Korsztyna, Marianę Noska, Henryka Talara i Wacława Ulewicza. Montaż, na który złożyły się wyjątki z korespondencji Wł. I. Lenina, wiersze Wł. Majakowskiego oraz duży fragment sztuki „Bolszewicy” Szatrowa opracowała Teresa Worono. Ten ciekawy program przygotowany dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Wł. Lenina.

Impreza towarzysząca: przedstawienie „Ordynat Michorowski” wg H. Mniszkówny w adaptacji T. Worono, w wykonaniu aktorów PTD ze Szczecina —

zakończyła drugi dzień przeglądu.

Komitet organizacyjny VSTT informuje, że na jutrzejszy (25. III, o godz. 21) spektakl kabaretu literackiego z Krakowa można nabywać bilety w Klubie „13 Muz”. Natomiast w dniu 26. III (czwartek) o godz. 20.30 wstęp na program kabaretu tylko na zaproszenia i karty.

DZIS ZOBACZYMY:

♦ godz. 17.30 — „Apassionata — słowo o Leninie” (Katowice);
♦ godz. 19 — „Pastoralki polskie” J. Harasymowicza (Kraków);
♦ godz. 20.30 — „W naszej sprawie” (Wrocław);
♦ godz. 22 — Dyskusja.

PROGRAM WYSTĘPÓW GOŚCINNYCH W ŚRODĘ 25. III

♦ godz. 16.30 — Pałac Młodzieży — „Protesilas i Laodamia” (Kraków);
♦ godz. 18 — Świetlica, ul. Pszczelna — „W naszej sprawie” (Wrocław);
♦ godz. 18 — DK „Stowianin” — kabaret literacki z Krakowa;
♦ godz. 21.30 — Klub ZMS „Tryglaw” — „Co jest za tym murem” (Kraków);
♦ godz. 19 — Klub Handlowców „Piwnica” — „Temat z ulicy Rzeźniczej” (Kraków);
♦ godz. 20 — Świetlica, ul. Artyleryjska — Skotwin — „Koleista droga wjeżdża wiat” (Poznań);
♦ godz. 21.30 — Klub „Pod 6-tką” — „Temat z ulicy Rzeźniczej” (Kraków). (ru)

LIST OD WARSZAWY I SAWY

Warszawskie sentymenty



W PONIEDZIAŁEK w kinie „Zbyszek” zakończył się festiwal filmów o Warszawie, zorganizowany przez Słoneczny Zarząd Kin i ekspozycję Centrali Wynajmu Filmów. Miłym akcentem tego zakończenia była prezentacja laureatów plebiscytu na najpopularniejszą parę warszawskich aktorów. Para ta, to Danuta Szaflarska i Jerzy Duszyński — bohaterowie „Zakazanych piosenek”.

Jeśli dodamy do tego, że drugie miejsce w tym plebiscycie zajęli Beata Tyszkiewicz i Mariusz Dmochowski — główni bohaterowie „Lalki” — to wyjdzie nam prosty rachunek, że najpopularniejszą parę warszawskich aktorów reprezentują bardzo warszawskie filmy i są wyrazem warszawskiego sentymentu. Bo przecież od „Zakazanych piosenek” minęło już dwadzieścia kilka lat i o ile państwowym, Szaflarska z Duszyńskim nie stanowili parę w żadnym innym filmie, a jednak wybrani zostali tysiącami głosów. Ciągłe więc są młodzi i repre-

zentują te wartości, które zaraz po wojnie najbardziej wzruszały, najbardziej były bliskie każdemu warszawiakowi.

PODOBNO nie są sprawą z parą z „Lalki”. Znam wiele par warszawskich, może nawet rodowych warszawiaków — aktorów, którzy przetrwali się przez nasze ekrany. A jednak zwyciężyła panaprusowa Warszawa Rzeczkiego i Wokulskiego Warszawy dawniej Starówki i Powiśla, stara, dziewiętnastowieczna Warszawa.

Sentymenty... Piękna rzecz, chociaż iza się o okładki książki przy gablocie zawierającej okruszki książki w Muzeum Techniki i jakas pani mówi o innej pani z zadaniem w oczach. Przed wojną u nas na Kiercieleku nie takie kamienie sprzedawali i nikt nie wytrzeszczał oczu... I chociaż istotnie książkowy okruszek nierzadko się nie wyróżnia, ale zwyciężył drogą jaką odbył, kudy, jak mniawą rolnicy z Torpeda, kierca. Okruszek brylantem do tego kamienia, który stał się nową erą...

KRZYSZTOF REMEK

Książę Sihanouk
nie rezygnuje z władzy

Zapowiedź utworzenia kambodżańskiej armii wyzwolenczej

PARYŻ PAP. Sekretariat księcia Norodoma Sihanouka przekazał w poniedziałek w Pekinie dziennikarzom komunikat następującej treści: Osobisty sekretariat księcia Norodoma Sihanouka, szefa państwa Kambodży, ma zaszczyt zakomunikować, że w uroczystym oświadczeniu z 23 marca 1970 roku zaadresowanym do narodu kambodżańskiego księciem Sihanouk jako legalny szef państwa rozkazuje za dopuszczenie się zdrady gabinet ministrów pod przewodnictwem gen. Lon Nola,

Zgromadzenie Narodowe pod przewodnictwem Cheng Henga oraz Radę Królestwa, której przewodniczy Ong Sim".

PROKLAMACJA księcia Sihanouka zapowiada utworzenie kambodżańskiego rządu jedności narodowej, a ponadto - do czasu powrotu normalnej sytuacji w Kambodży - powołanie zgromadzenia konstytucyjnego. Wznowa w nim udział przedstawicieli duchownych buddyzmu, armii, policji, gwardii prowincjonalnej, młodzieży, inteligencji, chłopów, robotników, małych pracowników, przemysłowców, kapłanów, urzędników i kobiet, reprezentujących wszystkie tendencje państwowe i antyimperialistyczne.

PROKLAMACJA zapowiada następnie utworzenie narodowej armii wyzwolenczej „dla oswobodzenia ojczyzny od dyktatury i ucisku klęki reakcyjnych zdradźców proimperialistycznych z Lon Nolem, Sirik Matakem i Cheng Hengiem oraz dla walki przeciwko imperialistom amerykańskim, prowadzonej wspólnie z innymi siłami ludowymi i antyimperialistycznymi bratnimi krajami".

W komunikacie czytamy, że rząd jedności narodowej, zgromadzenie narodowe i narodowa armia wyzwolencza zjednoczą się z masami ludowymi i utworzą wspólnie zjednoczony front, który nosić będzie nazwę „Front Jedności Narodowej Kampuchii", i który będzie miał podwójne zadanie - wyzwolenie kraju oraz jego odbudowę po zwycięstwie nad imperialistycznym wrogiem i jego lokajami.

Pisma de Gaulle'a

PARYŻ PAP. Paryskie wydawnictwo „Librairie Plon" poddało do wia domości, że w ciągu najbliższych kilku miesięcy opublikuje 3-ozwmy zbiór przemówień i pism byłego prezydenta gen. Charlesa de Gaulle'a z lat 1940-1969. Pierwszy tom zatytułowany „Podczas wojny" ukazać się w księgarniach 21 kwietnia i obejmie przemówienia i pisma z lat 1940-1946.

W sercu Afryki

CZAD: NIESŁAWNA WOJNA

O OKRUTNEJ i zacieklej mini-wojnie domowej w dalekim Czadzie rzadko można czytać na łamach międzynarodowych gazet. A jednak była ona tematem paru ważnych spotkań na wysokim szczeblu w Pałacu Elizejskim. Na jednym z nich pewien generał opowiadał się za „całkowitą" konfliktu - termin użyty na kształt „wieloletniej wojny" - i wycofaniem wojsk francuskich jeszcze tego lata. Ostroniejszy odcień general Edouard Cordatella, dowódca wojsk interwencyjnych w Czadzie, mówił o „stop niżej repatriacji" w latach 1970 i 1971. Dodał jeszcze, że armii rządowej przetrzeźniał będzie bardzo ciężko na kadra instruktorskich, by jej „w-tutów szkolenie", co wedle ekspertów w Port Lamy (stolica Czadu i baza wojsk francuskich) miałyby potrwać, co najmniej trzy lata.

Na długo zaciągnięta się więc ta wojna, w której prezydent niepopalnego reżimu, Tombalbaye, dysponuje siłą około 5 tysięcy ludzi, wspieranych przez ponad 2,5 tysiąca żołnierzy francuskich. Po przeciwną stronę walczą 2,5 tysiąca partyzantów.

Powstaniem kieruje FROLINA - Afrykański zjednoczony front francuski skłóci nazwy Frontu Wyzwolenia Narodowego. Utworzone pod przewodnictwem 45-letniego działacza Abdy Sidicki, byłego ministra w rządzie Czadu, organizacja ta walczy o ten sprawa - to pierwsze - o urzeczywistnienie emancypacji

Zatonął statek filipiński

Śmierć 200 pasażerów

LONDYN PAP. W południowo-wschodniej części Filipin zatonął we wtorek statek, na którego pokładzie znajdowało się ok. 200 pasażerów. Statek motorowy płynął rzeką Kadena-An w prowincji Leyte (90 km od stolicy Filipin). Dotychczas znaleziono zwłoki zaledwie 5 osób. Agencja nie podaje szczegółów tragicznego wypadku. Wiadoma tylko, że w południowej części Filipin panuje obecnie zła pogoda.

MIESZKANCY Rzymu już w pierwszych dniach marca zasiadali przy stołach kawiarni, restauracji, w ciemnych pomieszczeniach wiosennego słońca. My musimy jeszcze trochę poczekać na taką przyjemność! (CAP-UPD)

Rzym w marcu



WIZYTA BRANDTA
W USA

♦ Jak zakomunikował w poniedziałek rzecznik rządu amerykańskiego, kanclerz Willy Brandt zatrzyma się w czasie swojej kwietniowej wizyty w Stanach Zjednoczonych co najmniej tydzień. Brandt, który 4 lub 5 kwietnia udaje się do USA, przebywać będzie 10 i 11 kwietnia w Waszyngtonie na zaproszenie prezydenta Nixona, a następnie jako gość rządu amerykańskiego będzie uczestniczył na Przylądku Kennedy'ego w starcie rakiety kosmicznej „Apollo-13".

SWOBODA OPUSCILI MOSKWE

♦ We wtorek odjechał z Moskwy do Ulan-Bator prezydent Czechosłowacji Ludvík Svoboda. Przebywał on w Moskwie przejeżdżając.

KOLEJNA PROBA ATOMOWA

♦ Na północie doświadczeni w stanie Nevada przeprowadzona została w poniedziałek nowa próba atomowa. Siła nuklearna średniej mocy. Silny wybuch określono jako równoważny wybuchowi 20-200 tys. ton trotylu. Była to jedenaście próba atomowa przeprowadzona w Stanach Zjednoczonych w tym roku.

PROCES DWOCH KOMANDOSÓW PALESTYŃSKICH W ATENACH

♦ Od ubiegłej soboty przed sądem w Atenach toczy się proces dwóch komandosów palestyńskich, którzy w grudniu 1968 r. dokonali zamachu na samolot izraelski. Proces stał się publicznym oskarżeniem władz izraelskich o stosowanie polityki terroru na okupowanych ziemiach arabskich.

Wielu świadków mówiło o bombardowaniu obiektów cywilnych przez lotnictwo izraelskie, które nie zawahało się użyć bomb na paleniskach przeciwko ludności arabskiej. Sądy w przedstawiane zdjęcia ofiar takich bombardowań, w tym również dzieci.

ZAMIESZKI W DOMINIKANIE

♦ W Republice Dominikańskiej, gdzie w maju odbędą się wybory prezydenckie, napięcie nie spada. We wtorek doszło do nowych starć w kilku miastach wyspy. W wyniku których zginęły 2 osoby.

Groźne trzęsienie ziemi w Indiach

DELHI PAP. 21 osób zginęło, a ponad 100 odniosło rany w wyniku trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło w poniedziałek Broach, miasto położone na zachodnim wybrzeżu Indii na północ od Bombaju.

83 osób przebywa w szpitalach z poważnymi obrażeniami. Brygady ratownicze przesłukują ruiny w poszukiwaniu ofiar. Dwadzieś w Bombach zostało zupełnie zniszczonych.

Bombaj, Baroda, Surat i inne miasta położone wzdłuż wybrzeża nawiedziły trzęsienie i lekkie wstrząsy sejsmiczne, jednakże w tych miejscowościach nie odnotowano żadnych szkód lub ofiar śmiertelnych.

60 wielorybów na plaży

LONDYN PAP. Jak donosi korespondent Reutersa z Gibraltaru w Nowej Zelandii, na miejscową plażę morze wyrzuciło w poniedziałek 60 kuszaków. Miejscowa ludność tuż po zaatakowała żyjące jeszcze wieloryby, wydłubując im fiszliny i odcinając kawałki mięsa.

Szef mafii nowojorskiej aresztowany i... zwolniony za kaucją

NOWY JORK PAP. Policja nowojorska aresztowała w poniedziałek 67-letniego Carlo Gambino, nazywanego też „Don Carlo", uważanego za przywódcę 5 „rodzin" gangsterskich z okręgu Nowy Jork - Nowy Jersey oraz za następcę znanego szefa organizacji przestępczej „Cosa Nostra" - Vito Genovese, który zmarł w ub. roku w więzieniu. Gambino aresztowany został pod zarzutem spisku zmierzającego do pogwałcenia przepisów o międzynarodowym transporcie skradzionych własności, gdyż planował napad na samolot bankowy przewożący 6 mln. dolarów. Poza doświadczył za młodość, władze nie ujawniały żadnych szczegółów aresztowania Gambino.

We wtorek Gambino został zwolniony z więzienia za kaucją 75 tys. dolarów. Termin jego rozprawy wyznaczono na 26 bm. Jeśli zostanie on uznany winnym zarzucanego mu przestępstwa, czeka go kara 5 lat więzienia i 5 tys. dolarów grzywny.

Gambino przybył do USA nielegalnie w 1921 roku i wkrótce związał się ze światem przestępczym. W 1933 roku został on skazany na karę 22 miesięcy więzienia za naruszenie ustawy o prohibicji. Po wyjściu z więzienia aresztowano go jeszcze kilkakrotnie, lecz nigdy nie udowodniono mu zarzucanych przestępstw. W 1968 roku władze amerykańskie próbowały wydać Gambino z terytorium Stanów Zjednoczonych, lecz mimo 3-letniego procesu nie udało się skazać Gambino na wyjazd z USA.

Policjant-bandyta

WIEDEN PAP. W poniedziałek o kobitkę ubierał w czarny mundur zachodniomiejscowej policji napad rabunkowego na filię kaszy czeskojęzycznej w tyrolskiej miejscowości Niedertal. W niedzielnym drodze radiowa policjant austriacki pobił wali schwytał przestępcę, który zbiegł w samochodzie. Otworono do niego ogień. W niedzielnym Schwaz jego samochód zderzył się z innym wozem. Okazało się jednak, że sprawca napadu już nie żył. Nie wydłubano się, że popełnił samobójstwo. Policja austriacka komunikuje, że napad dokonał mieszkaniec Haimowu Wolfgang Scheel. Natężono do jednostek policji NRF w Dolnej Saksonii. Znalaziono przy nim zabrane pieniądze.



Co to jest „poręczenie”?

SZANSA POWROTU

JEDNA z charakterystycznych cech naszego ustawodawstwa karnego jest szerokie angażowanie społeczeństwa do współdziałania z wymiarem sprawiedliwości. Przyczyna tego tkwi w tendencjach polskiego prawa karnego do ekspanowania nie tylko represyjnej roli kary, ale i jej roli wychowawczej, profilaktycznej. Przykładem tego może być m.in. instytucja poręczenia.

Cóż to jest poręczenie? Jakim celem ono służy i w jakich wypadkach można je stosować?

OTÓŻ poręczenie jest formą zobowiązania się do pieczy nad osobą, która popadła w konflikt z prawem. Polega ono — jak powiada ustawa — na „zapewnieniu podjęcia starania, by sprawca przestępstwa, przestępstwa, a zwłaszcza przestępstwa, nie popełnił przestępstwa”. Starania takie może podjąć np. grupa pracowników zakładu, w którym zatrudniona jest osoba objęta poręczeniem, koleś, z którym ona uczy się, względnie koleś, w którym

odbywa służbę wojskową. Ustawa idzie dość daleko, daje możliwość wykazania takiej troski każdej godnej zaufania osobie.

INSTYTUCJA PORĘCZENIA może zastąpić poręczenie w rozmaitych okolicznościach. Kodeks karny przewiduje np., że można warunkowo uwolnić przestępcę, gdy stopień społecznej niebezpieczeństwa popełnionego przestępstwa nie jest znaczny; gdy okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, gdy sprawca nie był uprzednio karany, a jego postawa, cechy osobowości, warunki oraz dotychczasowy sposób życia wskazują, że wzmocnienie nadzoru nad nim nie jest konieczne, a jego postawa, cechy osobowości, warunki oraz dotychczasowy sposób życia wskazują, że wzmocnienie nadzoru nad nim nie jest konieczne, a jego postawa, cechy osobowości, warunki oraz dotychczasowy sposób życia wskazują, że wzmocnienie nadzoru nad nim nie jest konieczne.

Kolejnym przykładem możliwości zastąpienia poręczenia jest warunkowe przedterminowe zwolnienie. Jeśli zachowanie się skazanego — po odbyciu określonej części kary — wskazuje, że można u niego liczyć na trwałą poprawę to w pewnych wypadkach może on skorzystać z swego dobrodziejstwa jakim jest poręczenie.

MOŻE się zdarzyć wypadki, kiedy najlepsza wola poręczyciela nie da rezultatu. Mamy jednak nadzieję, że w większości przypadków poręczenie przyniesie pozytywne rezultaty i pomoże człowiekowi w powrocie do społeczeństwa.

JAN BRHOŃSKI

FELIETON Z TRĄBKĄ

Koniec pewnej epoki



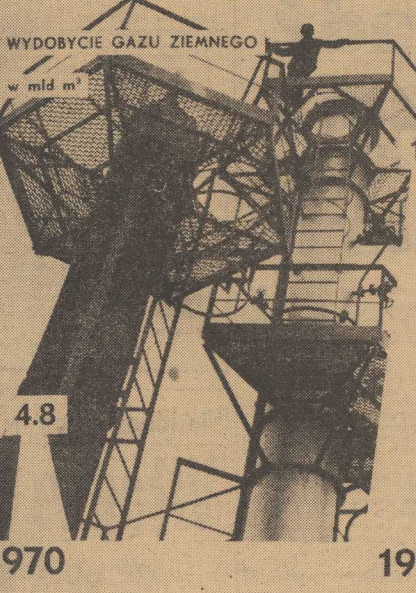
Dla nikogo kto chociażby pobieżnie zna mechanizm rządzącego świata nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż epoka sukcesu mini bezpowrotnie minęła. Oczywiście aby nie dopro wadzić do rewolucji tysięcy zrozpaczonych dam które nie mają co na siebie włożyć „nie zorni panowie kreatorzy i pa nie kreatorzy (tak to uczenie nazywa się dziś projektantów mody) wymyśliłi epokę przełojną. A więc obowiązuja dziś wszystkie trzy długości: mini — midi — maxi. Podziwiają

rozważy i życiową mądrość kreatorów powiedzmy sobie krótko prosto w oczy, bez owijania w bawełnę i oszukiwania siebie samych — jeszcze dziś, jeszcze dwa a może trzy lata temu, w modzie królowała mini. Będzie to logiczna prawidłowość będzie to jedyna możliwa odpowiedź na szaleństwa mini, gdyż — co tu ukrywać — każdy następny krok w tym kierunku groził już odosobnieniem tego co stanowi największą atrakcję jedynie wówczas jak zakryte...

Koniec epoki mini będzie za pewne także końcem kilku innych mód. Być może np. zniknie estradowe chałturzenie bez żądzy obratny impresario, występujący oczywiście pod czcigodną, państwową firmą zaprowadzając na swój mini-program dawany na tej oto mini-scenie z udziałem mini-artysty w jego mini-recitalu. Jedynie bilety wstępu są za maxi.

Zresztą, palicho impresariów! Znacznie gorsze rezultaty przynosiła dotąd swego rodzaju „moda” na przyjmowanie minimalistycznej postawy wobec życia, wobec zadań które należy stawiać nie tylko in

ZAMIERZENIA NASZEJ GOSPODARKI



JAN BRHOŃSKI

TRWAJĄ PRACE nad

przyszłym planem 5-letnim. Ale już za sześć podstatowych dziedzinach na szczytach gospodarki zarysowują się zamierzenia, do których będziemy dążyć w nadchodzącej pięcioletnicy.

(CAF)

Ostatnia miłość Goethego

50 LISTÓW Ulryki von Levetzow zakupiło ze zbiorów prywatnych Frankfurckiego Muzeum Goethego. Listy te pochodzą w większości z ostatnich lat życia Ulryki, której 74-letni Goethe oświadczył się już miał 19 lat. Wraz ze zbieraniem listów muzeum nabyło kilka starych fotografii, wśród nich jedną, przedstawiającą Ulrykę w wieku 60 lat.

„POLRES” informuje

„POLRES”, zajmujący się obsługą podróży, przygotowuje nową edycję wydawnictwa poświęconego nowemu rozkładowi jazdy. Będą to bardzo czytelne prospekty ilustrujące obrazowo różne połączenia kolejowe. I tak ukazywać się m. in. 29 folderów, 56 prospektów oraz specjalne biuletyny dotyczące sposobu rezerwowania miejsc.

MAREK D. S.

Rozwój gospodarki węgierskiej Kierunek - nowoczesność i specjalizacja

DLA WIELU LUDZI PAMIĘTAJĄCYCH ZWŁASZCZA OKRES MIĘDZYWOJENNY, WĘGRY KOJARZĄ SIĘ PRZED WSZYSTKIM Z CZARASZEM, POLOWANIEM NA PUSZCIE I TOKAJEM. DZIŚ JEST TO HISTORIA, MIMO ŻE WĘGRY NADAŁ PIECZOLOWICIE PIELEGNOJA STARE TRADYCJE. WĘGERSKA REPUBLIKA LUDOWA JEST OBECNIE PRZED WSZYSTKIM PAŃSTWEM REPREZENTUJĄCYM WYSOKI POZIOM ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

UDZIAŁ przemysłu i budownictwa w dochodzie narodowym Węgry wynosi 49 proc., rolnictwa 23 proc., handlu 12 proc. Połowę mieszkańców tego kraju, liczącego 10,3 mln ludności, stanowią pracujący w przemyśle, z czego w przemyśle ponad 2 miliony. Już chociażby ta struktura dochodu narodowego i zatrudnienia wskazuje, że Węgry należą obecnie do krajów o wysokim stopniu rozwoju gospodarki, w której przemysł odgrywa dominującą rolę.

Linia rozwoju węgierskiej gospodarki jest wyraźna — szybki rozwój przemysłu i równocześnie mechanizacja oraz chemicyzacja rolnictwa, a więc procesy, które pozwalają na podnoszenie produkcji rolnej z równoczesnym zmniejszaniem zatrudnienia w rolnictwie. W ostatnich latach jednak w tym ogólnym kierunku przemian gospodarczych zarysowały się wyraźne nowe zamierzenia, tendencje. Podobnie jak inne kraje socjalistyczne, Węgry wchodzą na drogę szeregów intensywnego rozwijania tych gałęzi przemysłu, które stanowią podstawę rozwoju ekonomicznego kraju, jak też zadań wynikających z międzynarodowego podziału pracy w ramach RWPG.

Do tych gałęzi, z którymi gospodarka węgierska wiąże swą przyszłość należą chemia, zwłaszcza zaś farmacja i petrochemia. Tradycją na Węgrzech przemysł farmaceutyczny rozwija się doskonale i notuje coraz większe sukcesy eksportowe. Rozwój przemysłu petrochemicznego w stosunkowo niewielkim stopniu bazuje na wydobyciu własnego surowca. Podstawę stanowią tu dostawy z Związku Radzieckiego, które w roku 1975 osiągnęły 6,5 mln ton, a w dalszej perspektywie, do roku 1980 — 10 mln ton.

W odróżnieniu od chemii w oparciu o własny surowiec rozwija się węgierski przemysł aluminium. Wydobycie rudy aluminium podjęte na szerszą skalę dopiero w okresie powojennym, sięgało już 400 tys. ton rocznie, a zdolności przetworzenia hutnictwa aluminium 65 tys. ton. Natomiast produkcja

jest tu jeden wskaźnik: ponad 40 proc. dochodu narodowego Węgry wytwarza się w ścisłym powiązaniu z handlem zagranicznym. Określa to rolę tego handlu w całości życia gospodarczego. Węgry zadają sobie — i tym walcą — dobrze, ponieważ — mimo ogromnego deficytu surowców — osiągać dużą nadwyżkę wartości eksportu nad importem w obrotach z krajami socjalistycznymi, a ostatnio również w obrotach z krajami kapitalistycznymi.

DO osiągnięcia węgierskich zarówno w przemyśle, handlu, jak i rolnictwie (którego produkcja w latach 60-tych wzrosła przeciętnie o 5-6 proc. rocznie) przyczynia się w dużym stopniu głęboka reforma planowania i zarządzania. Reforma ta, zapoczątkowana w roku 1968, stwarza kierownictwu przedsiębiorstw zakładów i zakładów warunki do samodzielnego podejmowania inwestycji, kształtowania systemu bodźców, opierającego się głównie na udziale załóg w wypracowywaniu przez zakład zysku, ściśle powiązaniu produkcji z potrzebami rynku krajowego i zagranicznego skłaniają do racjonalnego gospodarowania, oszczędności surowców i dbałości o wysoką jakość produkcji.

Cechą charakterystyczną węgierskiej reformy jest jej elastyczność. Znaczący to, że metody działania są stale udoskonalane w toku praktyki gospodarczej. Już dziś po dwu latach doświadczając, że reforma przyczyniła się poważnie do pełniejszego zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych ludności, umożliwiła zwiększenie obrotów zagranicznych. Zastosowanie bodźce materialne skłaniają do lepszego wykorzystania maszyn i czasu pracy.

OKAZAŁO SIĘ JEDNAK, że planowane założenia reformy przyniosły nie we wszystkich dziedzinach spodziewane efekty. Do ważniejszych należą:

Muzyczne to i owo

NASI ZA GRANICĄ

W ZWIĄZKU RADZIECKIM przebywa duża grupa estradowa (Maria Koterebska, Dana Lerska, Rena Rolska, Wiktor Zaitowski i inni) z programem „50 lat polskiej piosenki”. Jest to przegląd popularnych piosenek z lat 1919-1944 i przełajów 25-lecia.

EWĄ DEMARCYK po udanym występie na festiwalu w Brazylii udała się na tournée do Belgii, Szwajcarii, RFN i Francji.

KOLEJNA trójka polskich piosenkarzy, która odwiedzi rodaków w Stanach Zjednoczonych to Sławo Przybylski, Jerzy Polomski i Bogdan Łazuka. Wystąpią oni w programie pn. „Dla każdego coś miłego”.

W SKRÓCIE

Na rynku amerykańskim pojawił się LP Beatlesów z nowymi przebojami. Grupa „No To Co” zryzygowała z używania określenia „skiflowa”, bowiem nie odpowiadało to w tej chwili kierunkowi muzyki przez nich wykonywanej.

Steve i Chris Winwoodowie reaktywują zespół „Traffic”. Wzięli oni nagrywać pierwszą płytę długogrającą z nowymi w większości utworami.

Według informacji podanej przez „New Musical Express” do Polski przyjedzie zespół „Equus”. (Jas)

Dla wielbicieli góralszczyzny

WYDAWNICTWO LITERACKIE wydało książkę, którą miłośnicy Tatr i Zakopanego przyjął z dużym zadowoleniem. Autor, Wojciech Brzęg, snycerz i rzeźbiarz, zrosł się z legendą Witkiewicza i jego „stylu zakopiańskiego”, rodowity górą z błędnej chłopskiej rodziny — mimo studiów w Paryżu i Monachium — ani przez chwilę nie zerwał ze swoimi środowiskiem. „Żywił górala pociechą” dzieli się na trzy części: zapiski — rodzaj pamiętnika samego Brzęga; spisanie przez niego opowieści góralskiej, oraz noty i komentarze wydawców. (sio)

Meldunek z placów budowy

REMANENT u progu wiosny

TRADYCYJNIE najtrudniejszy kwartał w budownictwie przypada na wiosnę, kiedy to zaczyna się start do nowych zadań i śnieg i mroz — budowlani przebrnęli w tym roku przysięgę. Minął ciężki zimny, który był szczególnie uciążliwym urogiem dla kolejarzy, drogowców i własniciów budowlanych, tym ostatnim udało się uzyskać wyniki, nie przekraczające całorocznych zamierzeń, choć walczyli, że trzeba będzie podjąć wiele wysiłku w najbliższych, cieplejszych już miesiącach, aby plan tego roku został wykonany na zadowalającym stopniu.

Na niedawnym kongresie Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych podano, że w styczniu i lutym plan budowlano-montażowy wykonano w 87,3 proc., co oznacza realizację zadań

Na zakopiańskiej „patelni”

NA GUBALOWCE jak na patelni, choć chociaż stołki tej góry szusują licznymi naczyniami, jeszcze chyba większą grupę stanowią placowce.



GUBALOWKA

Dla herbaciarzy

PONAD milion ton herbaty zebrano na świecie w 1969 roku (ale bez Chin, dla których brak danych). Największą produkcję miały jak dotychczas Indie — 402 tys. ton, dalsze miejsca wśród wielkich producentów, zajęły: Ceylon (229 tys. ton), Japonia (86 tys. ton), Indonezja (40 tys. ton), Kenia (35 tys. ton), Pakistan (30 tys. ton).

ART Buchwald o sobie

FELIETONY Arta Buchwalda (44 lata) ukazują się w ponad 300 czasopiśmie całego świata. Przez wieki sławny jest nie tylko jako polityczny satyryk naszych czasów. „Moje życie” — mówi Buchwald — jest bardzo prostą historią człowieka przychodzącego do redakcji, czytającego gazet i tygodników, a potem słania do maszyn i pisząc ponad rok.

Na pytanie, czym należy tłumaczyć jego poczucie humoru, Buchwald odpowiada: „Miałem smutek i chęć do humoru był dla mnie czymś w rodzaju samobrony.

Kazimierz Golczewski

SZLI NA ZACHÓD ZOKNIERZE



WYZWOLENIE POMORZA ZACHODNIEGO

STYCZEŃ — MAJ 1945

133

Po likwidacji punktów oporu w Baniach i Przyskach w dniu 2 marca, wojska 47 armii mogły się posunąć dalej na północ. Ale opór niemiecki nie słabł. W kierunku Gryfina radzieckie jednostki 125 armijnego korpusu piechoty posunęły się zaledwie o około 3,5 km i 2 marca, nacierając w kierunku Ognie, zajęły wieś Ryńce. Dopiero 3 marca posunęły się znowu naprzód wyzwalając Krzywiz, Kładowo, Zarczyn, Bielnek. Na odcinku działania 77 armijnego korpusu piechoty na północ od Przyski w dniu 2 marca wysunęło się nieco dalej zajmując Swowcho, Linie, Zabów i Miłny oraz Turze, leżące nad bagnami południowych brzegów jeziora Między. Następnego dnia zrobiono znowu krok w kierunku Dąbia Szczecińskiego, zdobywając miejscowości Bielice i Nieborowo. 4 marca posunęły się na tym kierunku gryfińsko-dąbskim nie były duże. W powiecie gryfińskim wyzwolono Ognie, Lubisz, Babin, Lubanowo, Sosnowo, a w powiecie przyskim wysunęły się bardziej do przodu na linie Parsów, Babin, Chabowo, Będoszcz, Główny, a więc po zachodniej stronie jeziora Między. Nikłe sukcesy ofensywy radzieckiej na odcinku 47 armii skłoniły jej dowódcę gen. mjr F. Pierchorowicza do wprowadzenia do walk, już w dniu 3 marca, 1 korpusu mechanizowanego, ale i to nie przyniosło poprawy. Trudny teren nie pozwalał na szerokie manewry, a opór hitlerowski jakby wzmagał się. Siły wojsk radzieckich w uporczywych walkach musiały pokonywać obronę przeciwnika. 5 marca wyzwolono Widuchowę, Pacholeta, Bortym i Chwarstnicę, wyrównując w ten sposób linię natarcia 125 armijnego korpusu z 77 armijnym korpusem piechoty. Zbliżano się też do Gryfina i skrajów pod-

134

szczecińskiej Puszczy Bukowej oraz w kierunku szosy Stargard — Szczecin, gdyż 6 marca opuszczając rejon Starego Czarnowa, a na dwa dni później uchwyciono miejscowości Kobylanka, leżącą przy tej szosie. 8 marca zaczęła się od północy, przedszczęcińska pierścień, którym 47 armia otoczyła dalekie przedpola miasta. Jednostki tej armii stanęły już w Glinnej, Gardnie, Węlnym, Wirowie i Pniewie, niedaleko nad brzegami Odry. Zaczynały się teraz ważniejsze losy tzw. „aldammskiego przedmościa” twierdzy Szczecin.

Gdy w kierunku Gryfina i Dąbia Szczecińskiego z trudem łamano opór wojsk hitlerowskich, na środkowym odcinku frontu bojowe sukcesy wojsk radzieckich były nadzwyczajne. Wojska 1 i 2 Frontu zbliżyły się w szybkim tempie do brzegów jeziora Między i szosy Przyska—Stargard walczyły wojska lewego skrzydła radzieckiej 61 armii ogólnowojskowej. Przesmyk między jeziorami Między a jeziorem Płód był już raz w połowie lutego 1945 roku terenem ciężkich walk w czasie nieudanego uderzenia wojsk niemieckich pod Stargardem na południe. Teraz, w pierwszych dniach marca raz jeszcze rozpoczęły się tu walki. Ale ruch jednostek lewego skrzydła 61 armii ułożony był od natarcia walecznych wojsk radzieckich z 47 armii, a dokładnie mówiąc, ich prawego skrzydła pod Przyską. Dlatego ta część zgromadzonej 61 armii forsowała przesmyk w dniach 3 i 4 marca. Pierwszego z tych dni wyzwolono Wierzbno, Warnice, Kurcwo, Strzebielno i Rzepiń, a drugiego dnia osiągnęli Kunowo, niedaleko szosy Stargard—Szczecin. Inne jednostki 61 armii, które — jak już wiemy — 1 marca sforsowały In-

135

Obyczaje portowych miast

Wiosenko, wiosenko...

WIOSNA, WEDŁUG ZNANYCH MARYNARZÓW POJĘC ASTRONOMICZNYCH, to prozaiczny moment, gdy następuje zmiana dnia z nocą a rektascensja i deklinacja słoneczna, czyli jego współrzędne, wynoszą zero. Pierwszy dzień, to także jakby Nowy Rok, dlatego też wiele narodów obchodzi go szczególnie uroczysto. Dla marynarza jednak wiosna na morzu jest jak ta przyszłowiec piękna dziewczyna, bliska a nieosiągalna o której wiadomo, że nigdy nie będzie się w ramionach Muska. Jedynie po latach statków nieuchwytne i jednak podniecające aromaty a potem ucieka na ląd. Na morzu pozostają marynarzom niby na tronie, gwałtownie zstępują i dają im, czasem bardzo durno, wspomnienia o delikatnej zieleni i ciepłym oddechu obudzonej ziemi.

Wiosna na morzu najbardziej tęskni się do latu, a na lądzie — o niespokojnej, czujniejszej duszy... — do morza. Czasem bywa, że marynarz zdola uchwycić choć kilka wiosennych dni w jakimś dalekim porcie — bo w ojczyźnie, gdzie zawsze jest najpiękniejsza, zdarza się to znaczyć rzadziej i wtedy jest bardzo dziwnie. Dziwnie są nie tylko wiosny, ale i lata, które są tak bardzo durne, że nie

tylko tamte, egzotyczne wiosny, lecz także doznania tu, gdzie przybyszący z morza.

Wiosna w Kalifornii... Starek w kwietniu podchodzi do portu Long Beach w Los Angeles, Ci, którzy znają tę krainę, nie mogą nie być zaskoczeni. Masa kwiatów, przepięknie wonie bogate roślinności, krystalizowane powietrze, Szczyt i radość... Ci, którzy bywali tu już raz, nie muszą, uśmiechając się tylko po białuśkie, Zebaczycie...

JEST RZECZYWISTE BAJKOWO. Tylko tak, jak u po-nurej bajce dla niegrzecznych dzieci. Bajka, wreszcie oglądana na jawie, gigantycznej, współczesnego miasta, gdzie wiosna nie ma już nic do roboty, bowiem tutaj ludzie dawno zapamiętali, że co takiego na świecie istnieje.

Politeist nieomal tu, przesyconie spalniałymi, dymem i wiewkami z rozrzuconych wokół (czasem dosłownie między domami) ropuchowych szpizów. Ostro kurz na wszystkim, czego się dotknie. Nerwowy ruch i tumult, w któ-

W. ANDRZEJEWSKI



Na zdjęciu: w czasie spotkania finalowego, Zb. Woźniesiński „przeźiera się” przez obrońcę Światowida. Foto: St. Cieślak

Po rozgrywkach o Puchar „Kuriera”

Pilkarze zdali egzamin

PIEKARZE I, II i III ligi rozpoczęli już ligowe boje. W pierwszą niedzielę kwietnia wystartują zespoły klas wojewódzkich. Przez kilka miesięcy wiosny, lata i jesieni 1970 r. tysiące sympatyków tej dyscypliny będzie z wielką uwagą śledzić przebieg mistrzowskich spotkań, przeżywać chwile radości, a na pewno i smutku. Futbol stanie się, jak co roku, głównym tematem sportowych dyskusji.

Zanim jednak szczecińscy piłkarze przystąpili do ligowych walk, czelowe szczecińskie drużyny uczestniczyły w III turnieju otwarcia sezonu organizowanym przez SOZPN o Puchar redakcji „Kuriera Szczecińskiego”. Tegoroczna impreza miała rekordową obsadę — uczestniczyło w niej 27 drużyn reprezentujących III ligę, ligę okręgową, klasę A i klasę B. W ciągu czterech tygodni zespoły rozegrały 46 spotkań, strzelono 235 bramek.

POCHWAŁA CZARNYCH

ZNANY już jest zwycięzca tegorocznych rozgrywek — został nim zespół Czarnych, który w meczu finałowym pokonał obrońcę pucharu — Światowida Łobez. A więc stało się podobnie jak w 1969 r., kiedy to w finale pierwszy zdobywca naszego pucharu, Pogoń Ił Szczećcin, przegrała z drużyną z Łobza.

Zespół szczecińskich spółdzielców miał w tym roku wyjątkowo trudną drogę. Już w eliminacjach Czarni spotykali się z dwoma drużynami ligi okręgowej III-ligową Pogonią. Z walk tych wyszli obrońcy pucharu. W półfinale walczący z Arkonią I-B, która wystąpiła w wyjątkowo silnym składzie i weszła w skład, który przyniósł im wielki sukces zwycięstwo nad Światowidem — najlepszą drużyną II edycji Pucharu. Trener drużyny Czarnych, Stanisław Madejski zbierał więc zasłużone gratulacje. Je go podopieczni byli dobrze przygotowani do tych trudnych spotkań, spółdzielcy byli najlepszą drużyną turnieju.

WOŹNIESIŃSKI PIŁKARZEM NR 1

Każda impreza sportowa ma swych bohaterów. Obserwatorzy spotkań turniejowych zgodnie stwierdzili, że „piłkarzem nr 1” jest zawodnik szczecińskich Czarnych, Zbigniew WOŹNIESIŃSKI, który w spotkaniach szerokiego finału zdobył 7 bramek, w tym w finale 4. Jest to swoisty rekord turnieju. Takiej sztuki nikt jeszcze nie dokonał! Zb. Woźniesiński

Młodzi szachiści walczą o prymat w województwie

DZIS o godz. 17.30 w Klubie ZMS „TRYGLAW” przy ul. Odrowąża I rozpoczynają się indywidualne szachowe mistrzostwa okręgu juniorów. W zawodach mogą uczestniczyć wszyscy chętni urodzeni w roku 1950 i młodszy. Zgłoszenia przyjmowane będą przed imprezą. Jej uczestnicy powinni mieć własny sprzęt.

A JEDNAK PIŁKA NOŻNA...

Ostatnio, narzekano na brak oddanych piłkarstwu działaczy. Mówiono nawet, że szczecińska piłka nożna przeżywa kryzys. W trakcie obserwacji turniejowych doszliśmy jednak do odmiennych wniosków. Sekcje piłkarskie klas niższych mają wielu oddanych działaczy. Im to, i trenerom zawdzięczamy, że turniej tegoroczny odbywał się w atmosferze prawdziwego sportowca, atmosferze pełnego zaangażowania.

PROBA PRZED SEZONEM

Turniej nasz był generalną próbą przed rozpoczęciem sezonu. Nie więc dziwnego, że mecze były raczej nie obserwowane przez trenerów, a szczególnie przez trenera — koordynatora SOZPN, mgr z. Czyżewskiego. A oto jego ocena:

— Impreza w tym roku odbywała się w bardzo trudnych warunkach terenowych i atmosferycznych. Zawodnicy wykazali bardzo dobre przygotowanie do sezonu. Sądzę, że te drużyny, które odniosły sukcesy w spotkaniach turniejowych, będą odnosiły także sukcesy w tegorocznych spotkaniach mistrzowskich. Przeprowadziłem wiele rozmów z działaczami i trenerami. Wszyscy podkreślali zgodnie, że jest to impreza bardzo pożyteczna — daje możliwość lepszego przygotowania się do sezonu.

Trzeci turniej o Puchar „Kuriera Szczecińskiego” zakończył się. Impreza ta otworzyła sezon 25-lecia piłkarstwa szczecińskiego. Z tej okazji zawodnikom i zespołom naszego województwa życzymy, by tegoroczne mistrzostwa przyniosły im sukcesy na miarę ówczesnych.

T. REK

Rozpoczęły się MP SZS w piłce ręcznej

Efektowne zwycięstwo Kusego nad poznaniakami

WCZORAJ w hali sportowej przy ul. Narutowicza rozpoczęły się mistrzostwa Polski Szkolnego Związku Sportowego w piłce ręcznej juniorów. Biorze w nich udział 8 zespołów, które podzielono na dwie grupy. Uroczyste otwarcia zawodów dokonał kursor KOS mgr Zygmunt Szydłowski.

MISTRZOWSKIE boje młodych szczyptorników zainaugurował pojedynek MKS Świt Ząbki z MKS Zak Kielec. Spotkanie to po wyrównanej walce zakończyło się wynikiem remisowym 14:14 (7:6). W drugim meczu dnia MKS Truso Elbląg wygrał 12:6 (4:3) z drużyną MKS Praga Warszawa.

Niezwykłe ciekawy przebieg miało spotkanie piłkarzy szczecińskiego Kusego z zespołem MKS Jeżyce Poznań, jedną z najsilniejszych drużyn biorących udział w turnieju. Pojedynek przyniósł zwycięstwo 10:7 (4:3) piłkarzom szczecińskim. Szczecińczyci rozegrali dobry mecz. Przez cały czas spotkania dziewczęta z Kusego prowadziły zrybia grę, bardzo dobrze walczyły w obronie. Na wyróżnienie zasłużyła w naszym zespole bramkarka M. Wildauer. Bramki dla Kusego uzyskali: Hajdukiewicz — 4, Szaubaga — 3 oraz Szymańska, Pawlak i Biska po 1.

W ostatnim meczu pierwszego dnia mistrzostw MKS MDK Tarnów pokonał 13:14 (11:5) MKS Tarnowskie Góry.

Dziś dalszy ciąg zawodów. O godz. 16 grają zespoły Kielec i Poznań (gr. A), o 16.50 Elbląg i Tarnowskie Góry (gr. B), o 17.40 Szczecin i Ząbki (gr. A) i o godz. 18.30 Warszawa i Tarnów (gr. B).

(Ja-go)

WOJTASIEWICZ mistrzem Polski juniorów w judo

W NIEDZIELĘ, w Koszalinie zakończyły się mistrzostwa Polski juniorów w judo. Piękny sukces odniósł zawodnik szczecińskiego Arkonii, M. WOJTASIEWICZ, który zdobył mistrzowski tytuł w wadze średniej. Wojtasiewicz, w spotkaniach do półfinałów walczył w grzywal przed czasem ze wszystkimi swymi przeciwnikami. Wśród pokonanych znajdowali się m. in. kadrowcy. W finale pokonał na punkty Jaworskiego (Grudziądz). M. Wojtasiewicz jest uczniem LO nr 2 w Szczecinie, trenerem jego jest J. Okrój.

(r)

W maju w Szczecinie

Polska - Dania w piłce nożnej

JAK nas poinformował sekretarz SOZPN, J. Heinrich, PZPN wynaczył Szczecin jako miasto spotkania reprezentacji olimpijskich Polski i Danii. Mecz odbędzie się 19 maja na stadionie przy ul. Twardowskiego. Uczestniczyć w nim będą zawodnicy do 23 roku życia.

WYSTAWY

MUZEUM — ul. Staromłyńska: Sztuka Zachodniego XIII-XVII w., XX lat Galerii Sztuki Polskiej, Renesansowe stroje Książąt Szczecińskich Górc (gr. B), o 17.40 Szczecin i Ząbki (gr. A) i o godz. 18.30 Warszawa i Tarnów (gr. B).

DYŻURY

SZPITALA
KLINIKA CHIR. DZIECIĘCIEJ — Uł. Lubuskiej 1. WZEW. — Golegoina. CHIR. — Golegoina. POŁOŻNICZWO (bez ginekologii — PKP) — Pomoczn. PORADNIA: OGÓLNA — ul. Jedn. Narodowej 12 — całonocna. STOMATOLOGICZNA — ul. Piastów 6 — 20-8. PRZECIENIE SKÓRO — WENEROLOGICZNA — ul. H. Polczaka 14 — g. 8-17, ul. M. Buczka 40/42 — g. 8-17 i 19-17, ul. W. Pola 6 — g. 8-16, ul. Kapitańska 1 — g. 6-15, ul. Wojska Polskiego 101 — g. 8-17, ul. Batalionów Chłopskich 76 — g. 10-18.
APTEKI
NR 46 — Wielka 17 — tel. 422-46. NR 8 — ul. Wyzwolenia 107. NR 48 — Lelewela 1 — tel. 726-24.

GEORGES SIMENON



60

Wrócił do pokoju. Bessie nie było w rozgrzebanym łóżku. Zobaczył, że wraca z łazienki, zupełnie nago i kładzie się do łóżka, przykrywając się tylko do kolan.

— Czyja to szczoteczka do zębów po lewej stronie łustra? — Jeżeli ta z zieloną rączką, to mojej żony. — Też, która jest... Zapukano do drzwi. Bessie nie zrobiła najmniejszego ruchu. Mina weszła, z tacą w ręku. — Gdzie postawić? — Niech mi pami da. Obie przyglądały się sobie z ciekawością, bez żenady. Kiedy sprzątaczką wyszła, Bessie spytała: — Długo tu pracuje? — Od dziś rano. Zobaczyłem ją po raz pierwszy, kiedy poszedłem otworzyć drzwi. Chciałem piła kawę. — O co ty pytasz? — Gdzieśmy się spotkali? — W „Grelot”. — Przy ulicy Notre-Dame-de-Lorette? To ciekawe. Nigdy tam nie byłem. — Szukałeś kogoś. — Kogo? — Nie mówiłeś. Powtarzałeś, że to kapitalnie ważne, żeby go znaleźć. — Jesteś fordanserką? — Tancerką. Nie byłam sama. — Kto ci towarzyszył?

— Dwóch twoich przyjaciół. Jeden miał na imię Bob... — Demarie? — Zdaje się, że tak. Pisarz. Był to Demarie, który dwa lata temu otrzymał nagrodę Ranaudot i który pracował dla „Ty”. — A drugi? — Czekaj. Fotograf, słabowity i smutny. Ma trochę przekrzywioną głowę. — Julian Bour. — Możliwe. — W wymiętoszonym ubraniu? — To on.

Bour miał zawsze wymiętoszone ubranie, a ponieważ przekrzywiał głowę na bok, zdawało się, że twarz ma na bakier.

Komiczny facet. To on robił dla tygodnika najlepsze zdjęcia. Nie agresywne nagości, jakie zamieszczały inne pisma. „Ty” było pomyślane w ten sposób, że miało być blisko człowieka. Dziewczęta, kobiety powinny tu znaleźć się. Na przykład, dziewczyna śpiąca, uśpiona odkryta tylko jedną pierś, która w jakiś sposób nabiera walorów ludzkich. Taką właśnie gadkę serwował Alain swoim współpracownikom.

Teksty powinny wyglądać, jak listy, pisane przez kłórkolwiek z naszych czytelników. Bez sofistycznych ozdóbek. Pokój taki, jak większość pokoi. Precz z twarzami zbyt umalowanymi, precz z długimi rzęsami, purpurowymi ustami na pół otwartymi i ukazującymi śluzę zęby.

Na ten właśnie pomysł wpadł któregoś popołudnia, przyglądając się jak się ubiera szwagierka. Wówczas pisywał artykuły o światku teatru i kabaretów. Spłodził też parę piosenek.

Tytuł zjawił się przed nim od razu.

— Ty... — mruknął półgłosem.

— Co, ja? Czyżym ja się różni od innych?

Właśnie, była taka, jak inne.

— Mam pomysł. Nowy tygodnik. Opowiem ci o tym następnym razem.

Opracował makietę i napisał do niej wszystkie teksty. Nie znał wtedy Boura i wiele się namyślał, żeby wydobyć z fotografów to, o co mu chodziło.

— Nie, stary. Ona nie wyglądała na prawdziwą panią. — Wyobraź sobie, że poproszę prawdziwą panią o zezwolenie na sfotografowanie pośladków!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Holdo Pruskie 8. REDAGUJE KOLEGIUM
kowska i E Wituszyński. TELEFONY: centra-
430-21 (wewn. 83); dział miejski 462-35; dział
240-28; dalekopisy 240-18. Prenumerate na kraj
10-6-13770 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia
o okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwart-
Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych
Druk: Szczec. Zakł. Graf. N-2

206-K

[illegible]

Czystość miasta naszą wspólną sprawą

WCZORAJ w Prezydium MRN odbyła się narada dyrektorów szczecińskich fabryk, zakładów i instytucji z przedstawicielami miejskich władz politycznych i administracyjnych. Tematem narady była ogólna ocena zaangażowania poszczególnych instytucji podczas akcji odśnieżania. Omówiono również plan przygotowań do dekoracji miasta przed zbliżającymi się, doniosłymi rocznicami. W spotkaniu uczestniczyli m. in.: I sekretarz KM PZPR Julian Lenart, sekretarz KM PZPR Wiesław Grabowski, wiceprzewodniczący PMRN Zygmunt Kubiak i Franciszek Dalkowski.

**W sobotę minęła
25 rocznica
wyzwolenia Dąbia**

Uczniowie gościli komatantów

W ubiegłą sobotę, w związku z 25 rocznicą wyzwolenia Dąbia odbyła się na terenie dzielnicy podniosła uroczystość. Z inicjatywy Rady Przyjaciół Harcersstwa, Komendy Hufca Dąbia i Prezydium DRN zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 23 spotkanie delegacji drużyn harcerskich i uczniów starszych klas z komatantami, uczestnikami walk o wyzwolenie Pomorza Zachodniego. W spotkaniu uczestniczyli ppłk Wiktor KURYLEK, Michał BŁAŻEWICZ oraz przewodniczący Prezydium DRN Dąbie Kazimierz USIELSKI.

Płk W. Kurylek brał udział, wraz z pododdziałem artylerijskim, w wyzwoleniu prawobrzeżnej części Szczecina, a Michał Błażewicz opowiadał młodzieży o pierwszym okresie zagospodarowania ziem, zniszczonych po najeździe hitlerowskim.

Młodzież w hołdzie poległym bohaterom żołnierzom złożyła wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Wdzięczności w Dąbiu.

(dym)

Od jutra sklepy czynne dłużej

W ŚRODĘ, czwartek i piątek w sklepy brzoży spożywczej i przemysłowej czynne będą do godz. 20, przy czym w sklepach dużych, posiadających oddzielny wydział, zlikwidowane będą przerwy obiadowe. Sklepy mięsne i garmażeryjne w tych dniach będą otwierane o 1 godzinę wcześniej, a zamykane o godz. 19.

Kronika wypadków

OKOŁO godz. 14.30 na ul. Boh. Getta samochód „Nysa” MT 9532 potrafił 8-letniego Jerzego B., który wybiegł niespodziewanie na jezdnię z stojącego autobusu. Lekarz pogotowia stwierdził wstrząśnienie mózgu i skierował dziecko do szpitala.

DO AMBULATORIUM pogotowia przywieziono wczoraj 19-letniego Zbigniewa Pirucha z Warszawy, który w stanie upojenia alkoholowego wywrócił się i rozbił sobie czoło. W czasie opatrunku Piruch usiłował po bić personel pogotowia, uniemożliwiając chirurgowi pracę do tego stopnia, że trzeba go było związać. Milicjanci przewieźli chuligana do Łobzy Wyrzeczew.

W „KASKADZIE” wywołał gorszą awanturę marynarz ze statku NRF „Heming Diehins”. Zamroczony alkoholem awanturka, który podczas interwencji uderzył milicjanta, przewieziono do Izby Wyrzeczew, skąd powędrował do aresztu. Heming Diehins stanie przed sądem.

NA PL. Orła Białego zatrzymano wczoraj 17-letniego Kazimierza Piachockiego ze Stargardu, w chwili kiedy usiłował ukraść portfel jednemu z przechodniów.

W „AKADEMIKU” przy ul. Armii Czerwonej oblała się wrzątkiem studentka, Zuzanna K. Pierwszej pomocy udzielił dokiwiłkoł pomiarzonej dziewczynie chirurg pogotowia.

W PRYZYKACH uleś ułomniełemu zatruci gazem światłymi, miejscowy nauczyciel, 28-letni Edward O. Okoliczności wypadku bada milicja.

(49)

Na ciągach tych w pierwszej kolejności powinny instalować świetlne napisy wszystkie zakłady i instytucje.

ZADANIA w dziedzinie uporządkowania i udekorowania miasta są poważne, a czasu już pozostało niewiele. Apelujemy więc do wszystkich mieszkańców o dołożenie maksimum wysiłku i starań, aby Szczecin godnie powitał 25 rocznicę swego wyzwolenia i aby stał się miastem naprawdę czystym. (dym)

POD CZAS spotkania krytycznie oceniono postawę wielu (szczególnie kluczowych) zakładów. Jeszcze jesienią ub. roku tylko 20 przedsiębiorstw podpisało umowy o społecznej pomocy podczas odśnieżania. Z tej liczby jedynie „Polmo” i Zarząd Portu Szczecin sumiennie wywiązywały się z dobrovolnie przyjętego zobowiązania. Pozostałe przedsiębiorstwa albo zupełnie zapominały o danym zobowiązaniu, lub trzeba im było każdorazowo przypominać. (Obszernie pisałimy o tym w styczniu z podaniem konkretnych przykładów).

DRUGI RAZ, podczas ogłoszonej w niedzielę 15 marca akcji czystości zgłosiło się 21 przedsiębiorstw, w tym tylko 5 przemysłu kluczowego, a mianowicie: „Polmo”, PPDUR „Gryf”, ZWS „Wiskord”, Zarząd Portu Szczecin i Szczecińska Stocznia Remontowa.

A POZOSTALE? Czyżby np. wokół Stoczni im. A. Warskiego, „Famabuda”, Huty, Papierni, „Elpo”, „Selfy” i wielu innych panował idealny porządek?

Pod stałą opieką w zakresie dekoracji przydzielono także przedsiębiorstwom wszystkie główne węzły i place miasta. W tym względzie konieczny jest wspólny wysiłek, bowiem Prezydium MRN nie ma wystarczających środków na dekorację we własnym zakresie. Zresztą większość elementów dekoracyjnych rozwiązana została jako uboczne zarobki poszczególnych zakładów. Pieczęć nad formą i estetyką wszystkich dekoracji sprawować będzie Miejska Pracownia Dekoracyjna.

Pod koniec roku bieżącego i w przyszłym — jak poinformowano podczas spotkania — w Szczecinie rozpocznie się budowa stałych obiektów dekoracyjnych. Będą to m. in. fontanny, kioski reklamowe, a w najbliższym czasie zamierza się ustawić na nabrzeżu przy Walech Chrobrego stalowe maszty z banierami wszystkich statków zawijających do portu. W zdecydowany sposób nasili się także tzw. neonizacja dwóch głównych ciągów komunikacyjnych: pierwszego od dworca kolejowego poprzez Bramę Portową, al. Niepodległości i al. Wyzwolenia, a drugi od Bramy Portowej i pl. Zwycięstwa w kierunku al. Wojska Polskiego.

Dokąd na kawę?

PRZEZ DŁUGIE LATA mówiło o Szczecinie jako o „pułstyni gastronomicznej”. Przypaść trzeba, że w ostatnich latach opinia ta zdecydowanie się zmienia. Oczywiście na lepsze, zwłaszcza w odniesieniu do kawiarni. Mamy już w naszym mieście kilka naprawdę efektownych i eleganckich lokali kawiarnianych, którymi (choćby tak „Zamkową”) śmiało możemy pochwalić się nie tylko w kraju.

Tegoroczna wiosna przynosi dalsze kawiarniane nowości. Pierwszą z nich była kawiarnia „AGAWA” otwarta w nowym bloku przy ul. Odrowąża. Lokal o blisko 100 miejscach został urządzony ze smakiem, co ma szczególne znaczenie gdyż prace wyposażeniowe wykonywano tzw. systemem gospodarczym. Mieszkańcy Niebuszewa otrzymali w tym czasie w nowej szałce popularną kafejkę przy ul. Rew. Październikowej.

Na srebrny jubileusz naszego miasta dostaniemy dwa piękne prezenty: gruntownie odnowioną „PLANTOWA” w parku Żeromskiego z tarasem i ogródkiem, a w przyszłości być może z kregielnią oraz kawiarnię „JUBILEUSZOWA” przy al. Wojska Polskiego (na wprost ul. Ściegiennego).

Będzie to prawdziwie reprezentacyjna widokówka Szczecina. Piękne wnętrza, o oryginalnym wystroju, pomieszczenia 140 gości. Latem czynny będzie taras i balkon. Dodatkową atrakcją „Jubileuszowej” stanie się dąsing z występami artystycznymi.

(kg)

KURIEREM PO MIEŚCIE

CZY BĘDZIE ZIELONO?

OD KILKU DNI pracownicy Zarządu Zieleni Miejskiej sięgają na placach i skwerach trawę. Ciekawe, czy udeptana przez przechodniów „skracających” sobie drogę przez trawniki ziemia zazieleni się z nadzieją cięplą dni.

I jak długo pozostanie niezniszczona?

DOBRY POMYSŁ „URODY”

SPÓŁDZIELNIA fryzjerów realizuje widać hasło: „Dzień czynny, bądźcie dla nas piękne na wiosnę”, decydując się na prowadzenie jednego zakładu fryzjerskiego czynnego przez całą niedzielę. Wszystkim zapracowanym i zabiega-

nym paniom uświadomimy, że zakład mieści się przy ul. Obronców Stalingradu.

WIOSENNE PRZECHADZKI

PIERWSZE tej wiosny promienie słońca wywabły wczoraj przedszkolaków na świeże powietrze. Grupki najmłodszych obywateli naszego miasta pod opieką wychowawczyń spacerowały wczoraj w parku Żeromskiego, a wychowankowie Domu Dziecka w parku Noakowskiego.

JAK „ŚWIEŻE BULKI”

Niedawno otwarta przy al. Wyzwolenia księgarnia, prowadzi m. in. sprzedaż pięknych i tanich wydawnictw dla dzieci. Ostatnio, po książeczkach do kolorowania ukazał się ilustrowany alfabet rosyjski. Nie dziwnego, że często zaglądają tam dzieci, które swoje osobistości wydają na książeczki z nadrukiem: „Wydawnictwo Małysz” (Małecz). (d)

„25 lat PRL na morzu”

POD TYM HASŁEM odbył się w ub. sobotę w Uczelnianym Klubie Wyższej Szkoły Morskiej „POB MASZTAMI”, finał międzynarodowego konkursu „Wiedzy o statku i morzu”, zorganizowanego przez Stowarzyszenie Naukowe Koła Biskopackiej i Techniki Przewozów.

Tematyka konkursu dotyczyła popularnych zagadnień gospodarki morskiej, a o mistrzowski tytuł walczyli trzy drużyny, reprezentujące: Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu, Politechnikę Szczecińską i Wyższą Szkołę Morską w Szczecinie.

Zwyciężyła drużyna WSM, a drużyna Politechniki zajęła trzecie miejsce. W klasyfikacji indywidualnej najlepszym okazał się Marek Błus z WSM, drugim był Andrzej Jemiołkowski przedstawiciel UMK z Torunia. Uczestnicy konkursu otrzymali liczne i cenne nagrody. (j)

Czytelnicy

PROSZĄ...

▲ ABY DZIELNICOWY MO od czasu do czasu zgładził na pawilonu przy ul. Wyzwolenia 75 i uspokoił podchmielonych pijawców, którzy tu właśnie urządzają awantury.

PROTESTUJĄ...

▲ PRZECIWKO dotykaniu pieczywa reklamą przy kasjerki w SAM-ie przy al. Wyzwolenia (rog ul. Malczewskiego), Klienti uważają, że to niehygieniczne, a my dodajemy, że dzieje się tak nie tylko w tym sklepie.

CZEKAJĄ...

▲ NA DZIEŃ w którym Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Szczecin-Poludnie” zdecydowało się zlikwidować pozostawiony przez siebie poronemontowy balagan na ul. Włoszkańskiej. Tak balagan to kompromitująca wizytówka.

DZIEKUJĄ...

▲ KIEROWCY autobusu MPK nr 150 linii 32, który zawsze zatrzymuje wóz aby zabrać spóźnialskich pasażerów. Równie serdecznie panu kierowcy autobusowi kursującemu z Tatynia do Jasienicy dziękują dzieci szkolne za to, że nie muszą iść pieszo do szkoły. A napisali do niego o tym nasz duślonet n. korespondent p. Stanisław Karpiuk.

Komunikaty MO

♦ ŚWIADKOWIE wypadku, a w szczególności kierowca samochodu m-k „Zuk”, który widział w dniu 20 stycznia br. ok. godz. 19.30 potrącenie mężczyzny przez samochód ciężarowy m-k „Lublin” na ul. Pomorskiej w pobliżu ul. A. Struga, proszeni o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

...

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

Ta tradycja ma 110 lat

„Czepkowanie” w Liceum Medycznym nr 1

62 WZRUSZONE uczennice klas II Liceum Medycznego nr 1, stojące przed podium w auli; napis na kotarze: „Ślubuję nieść zawsze pomoc człowiekowi choremu”.

Na nakładanie czepków pielęgniarskich adeptom tego zawodu wywodzi się ze zwyczaju wprowadzonego w Anglii w roku 1860, po decyzji o zatrudnieniu w szpitalach siostr święćki, w miejsce zakonnic, które dotychczas pełniły te obowiązki. W drugiej klasie uczennice

dostają więc białe czepczki, które po promocjach do następnych klas znane są czarnymi poprzecznymi paskami.

Do bohaterki sobotniej uroczystości zwróciła się w serdecznych słowach dyrektorka Ośrodka Szkół Pielęgniarskich i Położnych — Izabella Pfisterer. Podkreślając znaczenie przekazania symbolicznego czepka, jako oznaki trudnego zawodu wybranego przez uczennice, złożyła im serdeczne życzenia powodzenia w dalszej nauce.

Następnie wychowawczyń obu klas: Lucyna Zacha i Janina Zator (na zdjęciu) przystąpiły do nakładania czepków na głowy swoich, bardzo przejętych podopiecznych.

Uroczystość zakończyła się spotkaniem towarzyskim grona pedagogicznego z uczennicami i ich rodzicami. (jf)

Foto. W. Cieślakowa

Notatnik szczeciński

▲ „WIECZÓR melodii morskich” odbędzie się dziś, we wtorek o godz. 19, w Bramie Królewskiej. Na wibracje i ksylofonie grać będzie duet młodych Teresę Siołkowską i Bogna Należbó. Stowarzyszenie Młodych Polaków zaprasza zainteresowanych — wstęp wolny.

▲ KOMENDA Dzielnicy MO Szczecin Nad Odrą jest w posiadaniu zegarka męskiego z złotego metalu, marki „Polot”, należącego do 18 lutego br. ok. godz. 21 na dworcu PKP Niebuszewo. Właściciel zegarka proszony jest o zgłoszenie się po odbiór w KD MO Nad Odrą, pok. nr 34.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.

♦ W LIPCU względnie sierpniu 1969 r. z jednego z mieszkań na II lub III piętrze przy ul. B. Krzywostnego skradzione zostały niżej wymienione przedmioty: 3 lub 4 koszule niebieskie, czarna kurтка męska ze skay, brązowe reklamówki męskie i portfel skórzany, brązowy z wytłoczonymi herbami miast. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KM MO, ul. Kaszubska 35, pok. 12, w godz. od 8 do 16.